

Sygn. akt VII U 1013/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2019 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 maja 2019 r. w Warszawie

sprawy (...) Sp. z o.o. w S. oraz M. Ż. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek odwołania (...) Sp. z o.o. w S. oraz M. Ż. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 6 lipca 2018 r., nr (...)

1. oddała odwołania,

2. zasądza od (...) Sp. z o.o. w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 5.400,00 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

3. zasądza od M. Ż. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 10.800,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W dniu 13 sierpnia 2018 r. (data prezentaty w ZUS) **M. Ż. (1) oraz (...) sp. z o.o.** złożyli odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...) z dnia 6 lipca 2018 r. zaskarżając tę decyzję w całości i wnosząc o uwzględnienie odwołania. W przypadku nie uznania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych niniejszego odwołania za zasadne, podmioty odwołujące wniosły o przekazanie odwołania do organu odwoławczego, tym samym wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że wymiar składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe odwołującej z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. w wymiarze pełnego etatu od dnia 1 września 2017 r. stanowi kwota 28.600,00 zł brutto. Ponadto, odwołująca wniosła o dopuszczenie dowodu z zeznań stron oraz świadków A. D., M. D., I. W., A. R. oraz K. C. (1) na okoliczności wskazane w niniejszym piśmie, jak również dowodu z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu spraw pracowniczych.

Odwołująca w uzasadnieniu wskazywała, że nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia organu rentowego zaprezentowane w decyzji z dnia 6 lipca 2018 r. Stanowisko argumentowała tym, że ZUS powołując się na art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz na art. 83 § 1 k.c. wskazał wzajemnie wykluczające się podstawy prawne rozstrzygnięć, tj. w pierwszym wypadku uzasadniając nieważność czynności prawnej, natomiast w drugim stwierdzając pozorną czynność prawnej. Następnie, przytaczając stanowisko sądów powszechnych, odwołująca podniosła, że ciężar udowodnienia

wysokości realnego wynagrodzenia pracownika spoczywa w postępowaniu sądowym na ZUS, ze względu na to, że to on jest podmiotem kwestionującym wysokość wynikającego z umowy świadczenia. Odwołująca zwróciła również uwagę na fakt, iż ocena wynagrodzenia uznanego za właściwe winna być oparta na obiektywnych wzorcach, takich jak poziom wynagrodzeń za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze, uwzględniający m.in. warunki obrotu i realia życia gospodarczego, obowiązującą siatkę wynagrodzeń, zakres obowiązków. W opinii odwołującej, jednym z kluczowych argumentów jest fakt, że ZUS bezkrytycznie przyjął za prawidłowe, że skoro odwołująca we wcześniejszym okresie pobierała minimalne wynagrodzenie, to brak jest podstaw do przyjęcia, że w chwili obecnej owe świadczenie może być wyższe. Zdaniem odwołującej, podwyższenie wynagrodzenia za pracę wynikało z poprawy sytuacji ekonomicznej (...) sp. z o.o., dzięki czemu wynagrodzenie za pracę mogło być ukształtowane na poziomie odzwierciedlającym zakres obowiązków, odpowiedzialność jak i warunki rynkowe na podobnych stanowiskach. Co więcej, w opinii odwołującej, zarzuty stawiane w decyzji ZUS dotyczące wykazania w zeznaniu rocznym CIT-8 za rok 2017 znacznie niższy przychód niż za rok 2016, nie zasługują na uwzględnienie z uwagi na fakt, że determinującym czynnikiem przy ocenie stanu finansowego spółki jest ustalenie poziomu dochodu, tj. przychodu pomniejszonego o koszty uzyskania przychodu, nie natomiast przychodu. Odwołująca w przedmiotowym piśmie podnosi, iż posiada niezbędne kompetencje do tego, aby zajmować stanowisko Prezesa Zarządu oraz otrzymywać z tego tytułu godne wynagrodzenie, oparte o obiektywne przesłanki jego ustalenia. Swoje stanowisko argumentuje posiadaniem wyższego wykształcenia, jak również wskazaniem, iż prowadzi działalność gospodarczą od 1983 r. Jednocześnie, zdaniem odwołującej, nie może umknąć uwadze fakt, iż w spółce (...) sp. z o.o. pełniła funkcje w zarządzie w latach 1991-1996, w spółce (...) sp. z o.o. w latach 2001-2005 oraz analogiczne stanowisko w spółce (...) w latach 2003-2005. Dodatkowo, przed formalnym rozpoczęciem pełnienia funkcji w zarządzie spółki (...) sp. z o.o., wspomagała w zarządzaniu firmą swoją córkę A. T. oraz M. D. (odwołanie (...) sp. z o.o. oraz M. Ż. (1) z dnia 10 sierpnia 2018 r., k. 3-5 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie **Zakład Ubezpieczeń Społecznych** wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., zobowiązanie płatnika składek do przedłożenia deklaracji VAT, PIT i CIT za 2016 r., 2017 r. i 2018 r. oraz sprawozdania finansowego za rok 2016, 2017 i 2018 w celu ustalenia, czy płatnik składek posiadał finansowe możliwości zatrudnienia odwołującej z wynagrodzeniem w wysokości 28.600,20 zł brutto i gwarantowaniem takiego wynagrodzenia, zobowiązanie właściwego dla płatnika Urzędu Skarbowego do nadesłania deklaracji VAT, PIT i CIT za 2016 r., 2017 r. i 2018 r. oraz sprawozdania finansowego za rok 2016, 2017 i 2018 i informacji, czy spółka posiada zaległości podatkowe i w jakiej wysokości, w celu ustalenia czy płatnik składek posiadał finansowe możliwości do zatrudnienia odwołującej z wynagrodzeniem w wysokości 28.600,20 zł brutto i gwarantowaniem takiego wynagrodzenia oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność, czy płatnik składek posiadał finansowe możliwości do zatrudnienia odwołującej z wynagrodzeniem w wysokości 28.600,20 zł brutto i gwarantowania jej takiego wynagrodzenia.

W uzasadnieniu pełnomocnik organu rentowego wskazywał, że współnikami w spółce będącej płatnikiem składek są córki odwołującej się. Odwołująca się pełniła w spółce funkcję prezesa zarządu również przed zawarciem spornej umowy o pracę podwyższającą wymiar składek na ubezpieczenia obowiązkowe. W ocenie organu rentowego oczywistym jest, że spółka zamierzała uniknąć opłacania składek od wysokiej podstawy wymiaru i dopiero perspektywa bliskiej wypłaty z ubezpieczenia chorobowego stanowiła motywację dla podwyższenia podstawy wymiaru składek. Organ rentowy podniósł, że odwołująca od dnia 1 kwietnia 2009 r. do dnia 31 marca 2017 r. pracowała w spółce w wymiarze pełnego etatu na stanowisku doradcy zarządu, do dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2017 r. w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku pełnomocnika zarządu, natomiast od dnia 1 września 2017 r. do chwili obecnej ponownie w wymiarze pełnego etatu na stanowisku prezesa zarządu. Zmiana wymiaru czasu pracy miała na celu wyłącznie ustalenie podstawy wymiaru zasiłku chorobowego od nowej podstawy i nie znajduje żadnego merytorycznego uzasadnienia. W ocenie ZUS-u w przywołanym stanie faktycznym doszło do ustalenia wynagrodzenia na poziomie rażąco wysokim. Zauważenia wymaga fakt, że podniesienie wysokości wynagrodzenia z połowy minimalnej stawki do kwoty 28.600,20 zł brutto miało miejsce na 26 dni przed powstaniem niezdolności do pracy. Ponadto, w opinii organu rentowego argument poprawy sytuacji finansowej spółki jest nietrafny ze względu na występowanie niewypłacalności płatnika względem Urzędu Skarbowego, jak również stwierdzenie zaległości z tytułu podatku od towarów o usług w kwocie 99.915,00 zł za marzec 2018 r. Zdaniem organu rentowego, warta uwypuklenia

jest również okoliczność, że wobec podmiotu prowadzone były liczne postępowania egzekucyjne na podstawie tytułów wykonawczych różnych wierzycieli i dotyczące różnych zaległości, przykładowo z tytułu podatku od nieruchomości, należności PERON, składki ZUS, podatku dochodowego od osób fizycznych czy opłat drogowych. Obecne zaległości wobec podmiotów ubezpieczeniowych kształtują się na poziomie: 721.662,28 zł wobec Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, 103.700,23 zł wobec Funduszu Ubezpieczenia Zdrowotnego oraz 159.159,85 zł wobec Funduszu Pracy i FGŚP. Powyższe zaległości zostały objęte układem ratalnym z dnia 4 kwietnia 2017 r. o numerze (...) -71- (...) -17. W opinii organu rentowego nie sposób pominąć faktu, że od października 2017 r. do chwili obecnej odwołująca się pobiera na zmianę wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy i zasiłek chorobowy z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. i Zespole Szkół (...). Warto zaznaczyć, że decyzją z dnia 28 czerwca 2018 r. organ rentowy stwierdził, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek Zespół Szkół (...)

sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu. Od dnia 1 września 2017 r. ze złożonych w toku postępowania dokumentów wynika, że została ona zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez powyższego płatnika składek z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na stanowisku prezesa zarządu, którego wynagrodzenie wynosiło 28.607,85 zł. Zgłoszenie do ubezpieczeń wpłynęło dnia 27 września 2017 r. natomiast od dnia 26 września 2019 r. Odwołująca stała się już niezdolna do pracy, czyli de facto przed wpłynięciem przedmiotowego zgłoszenia do podmiotu uprawnionego. Organ rentowy podsumował swoje stanowisko stwierdzeniem, że dwudziestoosmiokrotne zwiększenie uposażenia, przy jednoczesnym kolosalnym zadłużeniu płatnika składek z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, nie jest zasadne z ekonomicznego punktu widzenia. (odpowiedź na odwołanie z dnia 6 września 2018 r., k. 12-14 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. Ź. (1) urodzona w dniu (...), z wykształcenia jest magistrem filologii włoskiej, biegle włada językiem włoskim, francuskim oraz angielskim (zeznania M. D. - protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k.76 - 77 a.s.).

Posiada praktyczną wiedzę i doświadczenie w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej (zeznania M. Ź. (1) - protokół rozprawy dnia 13 maja 2019 r., k. 83 -86 a.s., zeznania M. D. - protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k.76 - 77 a.s.).

Odwołująca przed podjęciem zatrudnienia w (...) sp. z o.o. od 1983 r. prowadziła działalność gospodarczą, a w latach 1991-1996 pełniła funkcje w zarządzie spółki (...) sp. z o.o., w latach 2001-2005 tożsamą funkcję w zarządzie spółki (...) Sp. z o.o., natomiast w latach 2003-2005 odwołująca piastowała analogiczne stanowisko w spółce (...). W okresie od dnia 1 marca 2007 r. do dnia 31 marca 2009 r. M. Ź. (1) zatrudniona była w firmie (...), której siedziba znajduje się na ul. (...) w W., na podstawie umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu na stanowisku pracownik biurowy. Z dniem 31 marca 2009 r. przedmiotowa umowa została rozwiązana na podstawie art. 30 § 1 pkt 1 k.p., tj. na mocy porozumienia stron (zeznania M. D. - protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k.76 - 77 a.s., świadectwo pracy z dnia 31 marca 2009 r. – akta rentowe).

Następnie, w dniu 1 kwietnia 2009 r. odwołująca zawarła umowę o pracę z firmą (...) sp. z o.o. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze pracy na stanowisku doradca zarządu z wynagrodzeniem 1.276,00 zł brutto. Aneksem z dnia 1 stycznia 2010 r. zmianie uległo wynagrodzenie odwołującej, kształtujące się na poziomie 1.317,00 brutto. Kolejna zmiana wysokości wynagrodzenia nastąpiła z dniem 1 stycznia 2012 r., gdy aneksem do umowy o pracę z dnia 1 kwietnia 2009 r. zostało ono określone na kwotę 1.500,00 brutto. Następnie, zgodnie z aneksem z dnia 1 stycznia 2014 r. nastąpiło podwyższenie wynagrodzenia do kwoty 1.680,00 zł przy jednoczesnym zachowaniu pełnego wymiaru czasu pracy (umowa o pracę z dnia 1 kwietnia 2009 r. – akta rentowe, aneks do umowy o pracę z dnia 1 stycznia 2010 r. – akta rentowe, aneks do umowy o pracę z dnia 1 kwietnia 2009 r. – akta rentowe, aneks do umowy o pracę z dnia 1 stycznia 2014 r. – akta rentowe, pismo (...) sp. z o.o. z dnia 26 kwietnia 2018 r. – akta rentowe).

Wskazaną w umowie z dnia 1 kwietnia 2009 r. funkcję odwołująca sprawowała do dnia 1 grudnia 2014 r., gdy aneksem zostało zmienione na funkcję pełnomocnika zarządu. Do obowiązków na zajmowanym stanowisku należało m. in.: wykonywanie wszelkich czynności związanych ze wsparciem Zarządu w normalnej, bieżącej działalności MPack.

Sp. z o.o. na wniosek Zarządu bądź z własnej inicjatywy, a także reprezentowanie Spółki w zakresie udzielonych pełnomocnictw. Piastując nową funkcję, zgodnie z przedłożonym aneksem do umowy o pracę z dnia 1 stycznia 2016 r. wynagrodzenie odwołującej zostało określone na kwotę 1.850,00 zł brutto (aneks do umowy o pracę z dnia 1 grudnia 2014 r. – akta rentowe, zakres obowiązków na stanowisku pełnomocnika zarządu z dnia 1 grudnia 2014 r. – akta rentowe, aneks do umowy o pracę z dnia 1 stycznia 2016 r. – akta rentowe, pismo (...) sp. z o.o. z dnia 26 kwietnia 2018 r. – akta rentowe).

W dniu 1 kwietnia 2017 r. zmianie uległo stanowisko piastowane przez odwołującą, mianowicie została Prezesem Zarządu Spółki, której wymiar czasu pracy został oznaczony na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 1.000,00 zł brutto. Odwołująca zobowiązana była do prowadzenia spraw spółki oraz reprezentowania jej zgodnie z zakresem kompetencji wynikającym z k.s.h. Aneksem z dnia 1 września 2017 r. zwiększone zostało wynagrodzenie zasadnicze ubezpieczonej, na kwotę 28.600,20 zł brutto. Zgodnie z informacją zawartą w Krajowym Rejestrze Sądowym, odwołująca ujawniona była jako Prezes Zarządu w KRS od dnia 22 lipca 2015 r. (umowa o pracę z dnia 31 marca 2017 r. – akta rentowe, aneks do umowy o pracę z dnia 1 września 2017 r. – akta rentowe, pismo (...) sp. z o.o. z dnia 26 kwietnia 2018 r. – akta rentowe, odpis KRS k. 63-68 a.s.)

Dnia 8 października 2005 r. została założona spółka (...)

sp. z o.o., w której prezesem zarządu była córka odwołującej M. D. (wcześniej Ż.) natomiast stanowisko wiceprezesa zajmowała druga córka odwołującej się – A. Ż.. Zgodnie z informacją zawartą w KRS, dnia 24 listopada 2005 r. spółka zmieniła firmę na (...) sp. z o.o., zaś dnia od dnia 18 września 2018 r. ostatecznie spółka działa pod firmą (...) sp. z o.o. Prezesem zarządu we wspomnianych spółkach była M. D. w okresie od dnia 8 października 2005 r. do dnia 13 maja 2009 r., natomiast A. Ż. stanowisko wiceprezesa piastowała w okresie od dnia 8 października 2005 r. do dnia 14 lipca 2006 r. W dniu 13 maja 2009 r. A. Ż. przejęła stanowisko Prezesa zarządu po siostrze, na którym utrzymała się do dnia 22 lipca 2015 r. Po upływie wspomnianego czasu, w KRS jako Prezes zarządu do dnia dzisiejszego widnieje odwołująca M. Ż. (1). Przedmiotem działalności spółki jest w dużej mierze produkcja wyrobów z tworzyw sztucznych, w tym wytwarzanie tub dla przemysłu kosmetycznego. Wspólnikiem spółki była A. Ż. oraz M. D., która aktualnie jest jedynym właścicielem przedsiębiorstwa. M. Ż. (1) od początku działalności Spółki nieformalnie, współzarządzała Spółką wraz z córką i swoim mężem. (odpis KRS k. 63-68 a.s., zeznania M. D. - protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k.76 - 77 a.s., zeznania M. Ż. (1) - protokół rozprawy dnia 13 maja 2019 r., k. 83 -86 a.s.).

Odwołująca od czasu zatrudnienia w spółce (...) sp. z o.o. pełniła funkcje doradcze, a od 2015 r. Prezesa Zarządu. Była osobą pracovitą, jak również sumiennie wypełniała swoje obowiązki, posiadając nieograniczoną możliwość zarządzania podległymi pracownikami. Odwołująca przejęła obowiązki dotychczas wykonywane przez wspólników spółki, prace administracyjne, nadzorowała oraz koordynowała pracą zatrudnionych pracowników, podejmowała decyzje, wydawała decyzje i akceptowała plany płatności dla dostawców przygotowywane przez kierownika zaopatrzenia. W związku z chęcią zainwestowania określonej kwoty pieniędzy w nowy podmiot przez zięcia odwołującej – T. D., spółka (...) sp. z o.o., otrzymała na podstawie umowy dzierżawy budynku oraz sprzęt należący do firmy (...) sp. z o.o., następnie (...) sp. z o.o. zmieniła nazwę na (...) sp. z o.o. Po przekształceniu (...) sp. z o.o., odwołująca nadal pełniła swoje funkcje, zarządzała sprawami finansowymi, kadrowymi, zaopatrzenia i produkcji aby sprawnie pokierować zmianami związanymi z przeniesieniem działalności na inną spółkę. Od września 2017 r. w (...) sp. z o.o. został zatrudniony dyrektor generalny, którego zadaniem było zarządzanie spółką, a w tym piecza nad kwestiami finansowymi, kadrowymi. Z uwagi na jego brak doświadczenia w zakresie produkcji i handlu (...) nadal zajmowała się kwestiami produkcyjnymi oraz kwestiami związanymi z wygaszaniem umów. Ze względu na fakt, że spółka (...) sp. z o.o. wydzierżawiła własne budynki, w zakresie jej działalności pozostały jedynie kwestie dotyczące umów sprzedażowych, tj. reklamacje czy rozliczenia sald oraz realizacji wcześniej złożonych zamówień i kontraktów. Spółka zaczęła generować zyski w połowie 2017 r. Spółka od 2017 r. oraz na dzień 29 października 2018 r. nie miała zaległości wobec Urzędu Skarbowego. Z momentem zaprzestania świadczenia pracy przez odwołującą ze względu na jej niezdolność do pracy wszystkie dotychczasowe obowiązki przejęli pozostali pracownicy (zeznania A. R.- protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 71 – 74 a.s., zeznania M. D. -protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k.76 - 77 a.s., zeznania I. W. - protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 77 – 78 a.s., zeznania K. C. (2) - protokół rozprawy dnia 27

lutego 2019 r., k. 79 a.s., zeznania M. Ż. (1) - protokół rozprawy dnia 13 maja 2019 r., k. 83 -86 a.s., pismo Naczelnika Trzeciego (...) Urzędu Skarbowego w R. z dnia 29 października 2018 r., k. 33 a.s., pismo Krajowej Administracji Skarbowej z dnia 23 października 2018 r., k. 31 a.s.).

Spółka zatrudniała około 40 obcokrajowców przy produkcji oraz około 30 osób w administracji: księgową, kadrową, handlowców, dział zaopatrzenia, sekretariat. Sytuacja finansowa płatnika od 2016 r. była trudna, nie spłacała na bieżąco zobowiązań wobec dostawców, miała opóźnienia w płaceniu podatków oraz składek ZUS za pracowników. Spłaty do ZUS były dokonywane w systemie ratalnym, który ma się zakończyć w 2021 r., spłaty rat były dokonywane na bieżąco. Z biegiem czasu w 2017 r. sytuacja finansowa spółki się poprawiała, zmniejszały się zadłużenia wobec dostawców (zeznania A. R.- protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 71 – 74 a.s., zeznania M. D. -protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 76 – 77 a.s., zeznania I. W. - protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 77 – 78 a.s.).

Pracownicy produkcyjni (...) sp. z o.o. otrzymywali wynagrodzenie w zależności od stanowiska około 2.000 zł – 2.500 zł netto (zeznania A. R.- protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 71 – 74 a.s., zeznania A. D.- protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 74-75 a.s., zeznania I. W. - protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 77 – 78 a.s.).

Wynagrodzenie pozostałych pracowników (...) sp. z o.o. wynosiły odpowiednio: kierownika ds. finansowo – administracyjnych wynosiło 4.500 zł netto, kierownika SUR wynosiło 12.000 zł brutto, głównej księgowej 8.515,88 zł brutto, pełnomocnika zarządu ds. jakości 8.000 zł brutto, kierownika produkcji 6.356,03 zł brutto, kierownika technologii druku 6.356,03 zł brutto (zeznania A. D.- protokół rozprawy dnia 27 lutego 2019 r., k. 74-75 a.s., pismo (...) sp. z o.o. z dnia 26 kwietnia 2018 r. – akta organu rentowego).

Po podwyższeniu wynagrodzenia zasadniczego odwołującej płatnik nadal posiadał zaległość wobec ZUS w wysokości 1.111.084,00 zł (karta informacyjna P- (...)– akta rentowe).

Od dnia 26 września 2017 r. M. Ż. (1) ze względu na problemy zdrowotne przebywała na zwolnieniu lekarskim (okoliczność bezsporna).

Zgłoszenie o podwyższeniu podstawy wymiaru składek od dnia 1 września 2017 r. wpłynęło do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z przekroczeniem ustawowego terminu w dniu 27 września 2017 r. i po rozpoczęciu przez odwołującą korzystania ze zwolnienia lekarskiego (okoliczność bezsporna).

Decyzją z dnia 6 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. Inspektorat w O. stwierdził, że podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe Pani M. Ż. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. w wymiarze pełnego etatu stanowi: od dnia 1 października 2017 r. do dnia 31 grudnia 2017 r. kwota minimalnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę, obowiązującego w 2017 r., tj. 2.000,00 zł brutto, natomiast od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia dzisiejszego kwota minimalnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę, obowiązującego w 2018 r., tj. 2.100,00 zł brutto (decyzja z dnia 6 lipca 2018 r. – akta rentowe).

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła M. S.- (...) sp. z o.o. inicjując niniejsze postępowanie (odwołanie (...) sp. z o.o. oraz M. Ż. (1) z dnia 10 sierpnia 2018 r., k. 3 – 5 a.s.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zebrane w sprawie dowody z dokumentów oraz zeznań stron oraz świadków. Dokumenty złożone w sprawie i załączone do akt rentowych – w zakresie w wskazanym powyżej – nie budziły żadnych zastrzeżeń Sądu i nie były kwestionowane przez strony postępowania, dlatego też Sąd uznał wspomniane dokumenty za wiarygodne i uwzględnił je przy ustalaniu okoliczności faktycznych sprawy. Nie budziły też zastrzeżeń co do ich prawdziwości zeznania złożone przez odwołującą, jej córkę będącą współnikiem zainteresowanej spółki, jak również innych świadków.

Sąd oddalił wnioski dowodowe stron w przedmiocie dopuszczenia pisemnych opinii biegłego z zakresu spraw pracowniczych zgłoszone w odwołaniu przez pełnomocnika odwołujących (k. 3-5 a.s.) oraz w przedmiocie

dopuszczenia dowodu z opinii biegłego rewidenta zgłoszone w odpowiedzi na odwołanie przez pełnomocnika ZUS (k. 12-14 a.s.) i rozszerzone na rozprawie w dniu 13 maja 2019 r. (k. 86 a.s.). W ocenie Sądu nie zachodziła potrzeba powoływania dowodu z opinii biegłych sądowych, ponieważ Sąd dysponował potrzebną wiedzą oraz doświadczeniem życiowym, które pozwoliło ustalić, że drastyczne podwyższenie wynagrodzenia M. Ż. (1) pomimo polepszenia kondycji finansowej spółki, nie znajdowało logicznego uzasadnienia. Sąd miał na uwadze, że sama odwołująca zeznała, że stopniowo przekazywała swoje obowiązki nowo zatrudnionemu w spółce dyrektorowi generalnemu, który objął zarządzanie spółką m.in. kwestie finansowe, kadrowe, a z uwagi na brak doświadczenia M. Ż. (1) nadal zajmowała się kwestiami produkcyjnymi oraz kwestiami związanymi z wygaszaniem umów. Z uwagi na powyższe ustalenia bez znaczenia pozostawało, czy podwyższenie wynagrodzenia odwołującej do wysokości 28.600,20 zł było korzystne dla finansów spółki, ponieważ Sąd już ustalił, że kondycja finansowa spółki się poprawiła i nie posiadała już zaległości u dostawców oraz wobec Urzędu Skarbowego, a jedynie wobec ZUS, które były spłacane na bieżąco w systemie ratalnym. Sąd wraca uwagę, że w tym przypadku znaczenie dla oceny zasadności podwyższenia wynagrodzenia odwołującej do wysokości 28.600,20 zł ze strony spółki, miały zasady współzycia społecznego, a mianowicie sytuacja polegająca na zmniejszeniu obowiązków odwołującej, m.in. przekazaniu większości obowiązków dyrektorowi generalnemu oraz fakt, że ubezpieczona w tym czasie zajmowała się już tylko sprawami związanymi z wygaszaniem umów istniejących jeszcze przed przekształceniem spółki. Z powyższego należy wnioskować, że stopniowo M. Ż. (1) wykonywała coraz mniej obowiązków, a następnie na krótko po podwyższeniu jej wymiaru etatu oraz wynagrodzenia aneksem z dnia 1 września 2017 r., stała się niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniach lekarskich. Sąd ocenił, że sprzecznym z zasadami współzycia społecznego oraz logiką było w takiej sytuacji, tak drastyczne podwyższenie wynagrodzenia z wynagrodzenia minimalnego do wysokości 28.600,20 zł. Kluczowymi okolicznościami, które pozwoliły dokonać oceny zasadności takiego działania spółki, miało rzeczywiste zmniejszenie obowiązków M. Ż. (1), co sama przyznała w swoich zeznaniach. W takim wypadku sprzeczne z logiką pozostawało również zwiększenie wymiaru etatu z 1/2 etatu do pełnego etatu. Z punktu widzenia potrzeb spółki nie znajdowało to uzasadnienia, a zatem Sąd uznał, że takie działania ze strony odwołującej, prowadziło w rzeczywistości do uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd miał na uwadze treść art. 278 § 1 k.p.c., zgodnie z którym dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje więc wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości wykraczające poza zakres wiadomości przeciętnej osoby posiadającej ogólne wykształcenie. W świetle powyższego Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych specjalistów, gdyż prowadziłyby one jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania M. Ż. (1) oraz spółki (...) sp. z o.o. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr (...) z dnia 6 lipca 2018 r., były niezasadne.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył wysokości wynagrodzenia M. Ż. (1), przewidzianego w aneksie do umowy o pracę z dnia 1 września 2017 r. Na podstawie ustalonych w toku postępowania wyjaśniającego okoliczności Zakład Ubezpieczeń Społecznych stanął na stanowisku, że ustalenie wynagrodzenia odwołującej w wysokości 28.600,20 zł brutto miało na celu umożliwienie uzyskania przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W ocenie organu rentowego klauzula ta jest nieważna na mocy art. 58 § 1 i 2 k.c., jak również prowadzi do nieważności czynności opartej na art. 83 k.c., spełniając kryteria czynności pozornej. W opozycji do powyższego stanowiska stanęła odwołująca, wskazując, że wnioski zwarte w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są wewnątrznie sprzeczne i wzajemnie się wykluczają. Podniesione zostało również, że ocena wynagrodzenia uznanego za właściwe winna być oparta na obiektywnych wzorcach, takich jak poziom wynagrodzeń za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze, uwzględniający m.in. warunki obrotu i realia życia gospodarczego, obowiązującą siatkę wynagrodzeń, zakres obowiązków. W opinii odwołującej, jednym z kluczowych argumentów jest fakt, że ZUS arbitralnie uznał, że skoro odwołująca we wcześniejszym okresie pobierała minimalne wynagrodzenie, to brak jest podstaw do przyjęcia, że w chwili obecnej owe świadczenie może być wyższe.

Zaznaczenia wymaga, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, powołując się w podstawie prawnej na art. 83 § 1 k.c. zakwestionował sam fakt wykonywania pracy przez M. Ż. (2), jak również ważność aneksu i umowy o pracę zawartej przez odwołującą i spółkę (...) sp. z o.o., wobec czego Sąd pochylił się nad kwestią zbadania prawidłowości przywołanej podstawy prawnej.

W ocenie Sądu, zarzut naruszenia art. 83 § 1 k.c. nie był zasadny, z uwagi na fakt, że zarówno dokumentacja, jak też zeznania świadków w toku postępowania sądowego nie wskazywały na okoliczności braku świadczenia pracy przez M. Ż. (2). Umowa zawarta dla pozoru charakteryzuje się tym, że zamiarem stron przy jej zawarciu nie jest jej faktyczne realizowanie, tj. pracodawca nie oczekuje realizacji przedmiotowej umowy, a pracownik nie zamierza jej realizować#. Z dowodów (zeznań# świadków) nie wynikało, a żeby odwołująca w spornym okresie uchylała się od świadczenia pracy w sposób określony w umowie o pracę# w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Prezesa Zarządu. Niemniej jednak, na uwzględnienie zasługuje zarzut stawiany przez ZUS w zakresie naruszenia art. 58 k.c.

Zakres rozpoznania sprawy przez Sąd jest, bowiem ograniczony treścią kwestionowanej decyzji oraz wniesionego od niej odwołania. W konsekwencji, przedmiotem ustaleń Sądu było to, czy aneks do umowy o pracę był ważny, jeśli tak to w jakim zakresie oraz czy wysokość wynagrodzenia określonego w przedmiotowym dokumencie została ustalona w sposób prawidłowy, gdyż m.in. właśnie wysokość wynagrodzenia (podstawy wymiaru składek) kwestionował organ rentowy.

Sąd podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który stwierdził, że ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu - art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa 576/16, LEX nr 2295220).

Organ rentowy dokonując wskazanego rozstrzygnięcia skorzystał z prawa kontrolowania wysokości wynagrodzenia w zakresie zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Przedmiotem takiej kontroli może być prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składek. Zakład ma przy tym prawo badać zarówno tytuł zawarcia umowy, jak i ważność jej poszczególnych postanowień. Nie jest ograniczony do kwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia we wskazanej kwocie, lecz może też ustalić stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach. Potwierdził to wyraźnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r. (II UZP 2/05), w której stwierdził, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. W ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778). Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń. Wynika to z tego, że nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać – w okolicznościach konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia albowiem alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 marca 2018r., III AUa 963/17 wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 września 2012r., III AUa 420/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 października 2013 r., III AUa 294/13).

W związku z powyższym ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę, stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne z mocy art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. Podkreślić należy, że organ rentowy może co do zasady kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. uchwała SN z 27.04.2005 r. II UZP 2/05 lex 148238, wyrok SN z 19.05.2009 r. II UK 7/09 lex 509047, wyrok SN z 13.06.2017 I UK 259/16 lex 2349417).

Na gruncie niniejszej sprawy, gdzie wynagrodzenie ustalone w aneksie do umowy o pracę z dnia 1 września 2017 r. zostało zakwestionowane przez organ rentowy, rolą Sądu była ocena postanowień umownych dokonywana z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być bowiem interpretowana przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności ubezpieczonych (zob. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 listopada 2014 r., III AUa 172/14). Przyznanie jedynie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę, może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne, a podstawą jest naruszenie zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 marca 2018 r., III AUa 760/16).

W kontekście powyższego Sąd wskazuje, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę w części ustalającej wynagrodzenie wygórowane i nieusprawiedliwione rzeczywistymi warunkami świadczenia pracy jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2005 r., II UK 43/05; wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2009 r., III UK 70/08).

Zgodnie z art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że do oceny ekwiwalentności wynagrodzenia należy stosować wzorzec, który w najbardziej obiektywny sposób pozwoli ustalić poziom wynagrodzenia za pracę o zbliżonym lub takim samym charakterze, który będzie uwzględniał również warunki obrotu i życia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13).

Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga zatem uwzględnienia każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 listopada 1996 r., U 6/96; wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1999 r., I PKN 456/99). Stąd też zasadne jest wskazanie, że ustalenie wynagrodzenia powinno nastąpić nie w oderwaniu od zakresu obowiązków, lecz w powiązaniu z tym faktem. Wynagrodzenie powinno być godziwe, to jest adekwatne do rodzaju, charakteru oraz intensywności pracy wykonywanej przez pracownika, jego kompetencji, jak również kondycji finansowej pracodawcy. Ograniczenie to, o czym wspomniano powyżej, wynika z alimentacyjnego charakteru świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz zasady solidaryzmu, a jego brak doprowadziłby do możliwości pobierania świadczeń w wysokości większej, niż realnie winna przysługiwać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 stycznia 2018 r., III AUa 646/16).

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe z uwzględnieniem dokumentów przedłożonych przez strony postępowania, wyjaśnień stron na okoliczności związane z charakterem pracy ubezpieczonej, złożonych w postępowaniu prowadzonym przez organ rentowy, okolicznościami nawiązania współpracy z odwołującą spółką, zakresem jej obowiązków, oraz innymi kwestiami, które mają wpływ na wysokość wynagrodzenia. Wynikiem tak przeprowadzonego postępowania było uznanie, że skarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – w zakresie, w jakim organ rentowy stwierdził naruszenie zasad współżycia społecznego

i obejścia prawa poprzez ustalenie wynagrodzenia w wysokości 28.600,20 zł – w kontekście powyższych poglądów orzecznictwa było w pełni uzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisku odwołującej nie można przyznać zasadności. Sąd szczegółowo analizował zebrane w sprawie dowody, co prowadziło do stwierdzenia okoliczności budzących istotne wątpliwości co do realnych motywów, jakimi strony kierowały się zawierając aneks do umowy o pracę oraz dotyczących faktycznych okoliczności towarzyszących podwyższeniu wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu istotne w sprawie są same okoliczności zawarcia aneksu do umowy o pracę odwołującej z (...) sp. z o.o. Wątpliwości budzi również dzień wpływu do ZUS informacji o zmianie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia obowiązkowe, który nastąpił dzień po wystąpieniu niezdolności do pracy odwołującej się. Przytoczona przez Sąd okoliczność nie została w racjonalny sposób przez stronę wyjaśniona. Zarówno odwołująca jak i (...) sp. z o.o. nie wykazali w procesie powodu zwłoki w wysłaniu dokumentu zgłoszeniowego do ZUS, jak i podniesienia tymże aneksem wynagrodzenia z kwoty 1.000,00 zł z tytułu świadczenia pracy w wymiarze 1/2 etatu do kwoty 28.600,20 zł z tytułu świadczenia pracy w pełnym wymiarze pracy, co w kontekście przejęcia przez pozostałych pracowników obowiązków odwołującej po zaprzestaniu przez nią świadczenia pracy w okresie niezdolności do pracy, w sposób oczywisty świadczy, że zatrudnienie odwołującej na pełen etat nie było niezbędne z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania firmy. W sytuacji, gdyby to zatrudnienie było niezbędne, racjonalny pracodawca podczas niezdolności pracownicy do pracy, zatrudniałby kolejnego pracownika na miejsce nieobecnego, np. na zastępstwo. W analizowanej sprawie, po powstaniu u ubezpieczonej niezdolności do pracy pracodawca nie zatrudnił nikogo na utworzonym dla M. Ż. (1) stanowisku.

Podkreślenia wymaga, że z uwagi na kondycję finansową (...) sp. z o.o. dotychczas na nie zatrudniała nikogo z tak wysokim wynagrodzeniem. W toku postępowania świadkowie zeznali, że przez wiele lat spółka generowała duże straty w rozrachunku rocznym, dopiero w 2017 r. spółka zaczęła generować zyski, tak więc opierając się na zasadach logiki, czynności tej nie można uznać za racjonalną.

Wskazując na zasadność (adekwatność, godziwość) spornego wynagrodzenia odwołującej, odwołująca powoływała się jedynie okoliczność, że jej wartość odpowiadała rynkowym zarobkom otrzymywanym za tego typu pracę i że w tej wysokości wynagrodzenie otrzymuje się na podobnych stanowiskach pracy. Ponadto, zwracała uwagę na fakt, że sytuacja finansowa spółki przed podniesieniem wynagrodzenia uległa znacznej poprawie, wobec czego odwołująca podjęła decyzję, że w zaistniałych okolicznościach może pozwolić sobie na ustalenie godnego wynagrodzenia za ciężką pracę.

Zdaniem Sądu, pomimo twierdzeń odwołującej w zakresie poprawy sytuacji finansowej, należy mieć na uwadze fakt, że Spółka na dzień 10 kwietnia 2018 r. nadal miała zadłużenie w wysokości ponad 1 mln złotych, przy tym ma zawarty układ ratalny z ZUS w celu zniwelowania zadłużenia. Sąd przychyliła się do stanowiska, że racjonalny pracodawca ustalając wysokość wynagrodzenia pracownika bierze pod uwagę przede wszystkim własne możliwości finansowe, a dopiero w dalszej kolejności kieruje się danymi rynkowymi. W ocenie Sądu, w spornym porozumieniu ustalono stanowczo zawyżone wynagrodzenie odwołującej się M. Ż. (1).

Należy podkreślić, że o ile – jak wspomniano na wstępie – sam fakt wykonywania pracy przez odwołującą nie jest przez Sąd kwestionowany, o tyle, w ocenie Sądu, w toku postępowania strony nie wykazały, zasadności przyjęcia tak wysokiego uposażenia. Uwadze Sądu nie umknął również fakt, że odwołująca przekazywała swoje dotychczasowe obowiązki nowo zatrudnionemu w spółce dyrektorowi generalnemu, który objął zarządzanie spółką m.in. kwestie finansowe, kadrowe, a z uwagi na brak doświadczenia M. Ż. (1) zajmowała się już tylko kwestiami produkcyjnymi oraz kwestiami związanymi z wygaszaniem umów. Z uwagi na powyższe ustalenia bez znaczenia pozostawało, czy podwyższenie wynagrodzenia odwołującej do wysokości 28.600,20 zł było korzystne dla finansów spółki, która jak Sąd już ustalił miała lepszą kondycję finansową i nie posiadała już zaległości u dostawców oraz wobec Urzędu Skarbowego, choć nadal posiadała zaległości w ZUS. Sytuacja związana z przekazaniem obowiązków dyrektorowi generalnemu miała o tyle znaczenie, że odwołująca w tym czasie zajmowała się już sprawami związanymi z wygaszaniem umów

poprzednio wiążących spółkę przed przekształceniem, wobec tego stopniowo miała coraz mniej obowiązków, a następnie stała się niezdolna do pracy i przebywała na zwolnieniach lekarskich.

Zdaniem Sądu nie można również pomijać faktu, że Odwołująca zatrudniona była w spółce, której współnikiem jest jej córka. Ponadto, wskazania wymaga, że aneks do umowy został rzekomo zawarty z dniem 1 września 2017 r. Odwołująca stała się niezdolna do pracy w dniu 26 września 2017 r., natomiast informacja o podwyższeniu wymiaru składek na ubezpieczenie obowiązkowe wpłynęła do ZUS dopiero 27 września 2017 r., czyli ze znaczącym opóźnieniem, w kontekście terminu wynikającego z ustawy oraz po przejściu M. Ż. (1) na zwolnienie lekarskie. Tym bardziej nasuwa to wątpliwości czy przedmiotowy aneks nie został antydatowany, właśnie jedynie w celu uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych wypłacanych przez ZUS.

W tych okolicznościach Sąd zważył, że ustalone w aneksie do umowy o pracę z dnia 1 września 2017 r. wynagrodzenie w kwocie 28.600,20 zł było rażąco zawyżone. Sporna wysokość wynagrodzenia nie znajdowała odzwierciedlenia w uprzednio podpisanej umowie o pracę, w której wysokość wynagrodzenia określono na kwotę 1.000,00 zł przy 1/2 etatu. Nie wykazano przy tym, aby zakres obowiązków odwołującej został zwiększony i uzasadniał tak znaczną podwyżkę uposażenia, po zmianie umowy z połowy na cały etat, ponieważ było wręcz przeciwnie ilość obowiązków odwołującej zmniejszyła się.

W ocenie Sądu, mając na uwadze dostrzeżone i wskazane wyżej zastrzeżenia oraz sprzeczności nie można podzielić stanowiska stron co do wzmożonego wzrostu obowiązków, odpowiedzialności i zatrudnienia odwołującej w pełnym wymiarze czasu pracy. Płatnik składek nie wskazywał, że miał istotną potrzebę, aby zatrudnić pracownika, o czym świadczy fakt, że po ustaniu świadczenia pracy przez odwołującą jej obowiązki przejęli pozostali pracownicy, w szczególności zatrudniony już wcześniej dyrektor generalny, który był przez cały czas przygotowywany do objęcia obowiązków ubezpieczonej i stopniowo były mu one przekazywane.

Te okoliczności, na tle osobistych relacji między odwołującą a współnikiem płatnika składek, dawały podstawy do przyjęcia, że stanowiska stron zostały przyjęte jedynie na użytek procesu i miały przyczynić się do uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczeń społecznych w wymiarze wyższym, niż należne. To z kolei prowadziło do uznania, że aneks do umowy o pracę, w zakresie, w jakim strony przewidziały wynagrodzenie w kwocie 28.600,20 zł, został zawarty z naruszeniem zasad współzycia społecznego w myśl art. 58 k.c. poprzez świadome osiągnięcie korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników i ustalenie wynagrodzenia – stanowiącego podstawę wymiaru składek oraz obliczania świadczeń z FUS – w sposób rażąco wygórowany i nieadekwatny do charakteru zatrudnienia i wykonywanej pracy.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że skarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z dnia 6 lipca 2018 r. została wydana w sposób prawidłowy i jest zgodna z prawem, a to z kolei skutkowało oddaleniem odwołania M. Ż. (1) na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i 7 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015. poz. 1804) zmienionego następnie rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016r. poz. 1667).

W sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne. Wartość przedmiotu sporu w sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego albo prawa (także jego treści lub zakresu) należy odnosić do świadczeń wynikających z takiego ustalenia (postanowienia Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2001 roku, sygn. akt I PZ 95/01, OSNP 2003 Nr 23, poz. 572; z 5 stycznia 2006 roku, sygn. akt I PZ 24/05, LEX nr 668929; z 14 maja 2009 roku, sygn. akt I PZ 5/09, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 12; z 9 lipca 2009 roku, sygn. akt II PK 240/08, LEX nr 535829 oraz z 5 sierpnia 2009 roku, sygn. akt II PZ 6/09, LEX nr 558584). Oznacza to, że w razie podjęcia przez organ

rentowy decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia, odwołanie zmierza do ustalenia nieistnienia tego stosunku ubezpieczenia społecznego. Wówczas wartość przedmiotu sporu powinno odnosić się do wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, których uiszczenie będzie skutkiem decyzji (może to też być różnica w stosunku do wysokości składek dotychczas uiszczanych z innego tytułu ubezpieczenia). Natomiast w przypadku wydania decyzji o "wyłączeniu" z określonego tytułu ubezpieczenia (ustalenia jego nieistnienia), odwołanie zmierza do ustalenia istnienia stosunku ubezpieczenia społecznego. Wartość przedmiotu sporu należy wówczas odnosić do wysokości świadczeń podlegających zwrotowi wskutek takiej decyzji, ewentualnie świadczeń, których ubezpieczony nie otrzyma.

Ponadto w postanowieniu z 22 lutego 2012 roku, sygn. akt II UZ 60/11 (LEX nr 5805844), Sąd Najwyższy uznał, że istnieją teoretycznie trzy możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika w sprawie dotyczącej podlegania ubezpieczeniom społecznym. Dwie z tych możliwości odwołują się do § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a różni je sposób określenia wartości przedmiotu. W jednej jest to suma podstaw wymiaru składek za okres roku (per analogiam art. 22 k.p.c.), a w drugiej - suma należnych składek za okres, za który ustalono podstawę wymiaru składek.

W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu z uwagi na wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej i należne składki na ubezpieczenia społeczne, przewyższa 50.000 zł, a zatem stawka minimalna kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z cytowanymi przepisami, wynosi 5.400 zł.

Natomiast w odniesieniu do odwołującej M. Ż. (1) wartość przedmiotu sporu stanowiła wysokość świadczeń, których ubezpieczona nie otrzyma, a która w powyższym przypadku przekracza kwotę 200.000 zł ($28.600,20 \text{ zł} \times 80\% = 22.880 \text{ zł}$, $22.880 \text{ zł} \times 12 \text{ miesięcy} = 274.560 \text{ zł}$), a zatem stawka minimalna kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z cytowanymi przepisami, wynosi 10.800 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy zasądził na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. odpowiednio od odwołującego (...) sp. z o.o. w S. kwotę 5.400,00 zł, oraz od odwołującej M. Ż. (1) kwotę 10.800,00 zł.

SSO (...)

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć (...)